

NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO (31.05.2020)

Na początku naszych rozważań proponuję, żeby każdy postawił sobie kilku pytań: w jakim dzisiaj jestem usposobieniu? Co ostatnio przynosi mi radość, zadowolenie, życiową satysfakcję? Co mnie niepokoi? Czego się obawiam? Może zastanawialiśmy się czy przyjąć dzisiaj do kościoła czy też nie przychodzić, bo w ostatnim czasie ludzkich sercach zamieszkało wile strachu? Ja powiem: dobrze, że jesteśmy tutaj razem i przeżywamy uroczystość zesłania Ducha Świętego. To wszystko, co kryje się w naszych sercach, co przeżywamy poddajmy przemieniającemu działaniu Ducha Świętego.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego jest nazywana Pięćdziesiątnicą, a potocznie Zielonymi Świątkami. To ostatnie określenie wiąże się z tym, że wokół nas jest wiele zieleni, co wskazuje na rozbudzenie się świata przyrody, który tętni życiem. A Zielone Świątki są świętem życia – życia Bożego. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego kończy obchód świąt paschalnych. Od zmartwychwstania Pańskiego minęło 50 dni, stąd wzięła się nazwa Pięćdziesiątnica. Te wydarzenia łączą się klamrą słowa Bożego. Dzisiaj ten czas skupia w sobie słowo Boże, tak, jak skupia się słońce w soczewce. Ewangelia mówi o zmartwychwstaniu Jezusa, a Dzieje Apostolskie o Zesłaniu Ducha Świętego. Opisane w tych czytaniach wydarzenia dokonują się w tym samym miejscu – w Wieczerniku. Tutaj ukazał się Jezus uczniom w dniu swojego zmartwychwstania, tu 50 dni później przebywali Apostołowie, gdy zstąpił na nich Duch Święty. To wszystko wyraźnie wskazuje na jedności wydarzeń paschalnych.

W Ewangelii Jezus zmartwychwstały spotyka się ze swoimi uczniami. Jak zauważa Jan Ewangelista Jezus tchnął na nich i powiedział: „weźmijcie Ducha Świętego”. Ciekawe jest to tchnienie Jezusa. Pamiętam, że czasem jako dziecko nad tym się zastanawiałem. Warto zatem postawić pytanie, co ono wyraża? Szukając odpowiedzi na to pytanie musimy sięgnąć do pierwszej księgi Pisma Świętego – Księgi Rodzaju, która przedstawia biblijny – obrazowy opis stworzenia człowieka: „Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (2,7). Człowiek został stworzony mocą Ducha Świętego. Duch Boży jest dawcą życia każdego człowieka. My też żyjemy dzięki Jego działaniu. Może nie do końca zdajemy sobie z tego sprawę, że żyjemy dzięki Jego ożywiającej mocy.

W naszych rozważaniach musimy pójść jeszcze dalej i powiedzieć, że Bóg stworzył świat mocą Ducha Świętego. Nie byłoby świata, człowieka – ani mnie, ani ciebie, a także żadnej istoty żyjącej bez ożywiającego działania Ducha Świętego. Zatem Duch Święty jest nam bardzo bliski. Może nawet nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego jak bardzo jest On nam bliski.

Trzeba też przypomnieć, że Pan Jezus zmartwychwstał mocą Ducha Świętego. Bóg Ojciec wskrzesił swojego Syna, wskazując tym samym, że i my możemy zostać wskrzeszeni na tej samej zasadzie. Wyjaśnia to święty Paweł, który pisze: „A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha” (Rz 8,11). Ze słów Apostoła wynika, że Duch Święty będzie także sprawcą naszego zmartwychwstania.

W każdą niedzielę świętujemy w kościele zmartwychwstanie Chrystusa. Dla nas chrześcijan jest to dzień wielkiej radości, gdyż w każdej Eucharystii uobecnia się wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Gdy jest sprawowana Eucharystia Jezus zmartwychwstały przychodzi do nas tak, jak przyszedł do uczniów w Wieczerniku. A Duch Święty zstępuje na tych, którzy się tu gromadzą pełni wiary i otwartości na jego przyjęcie. On przychodzi, by przemienić nas i całe nasze życie tak, jak przemienił życie Apostołów.

W Dziejach Apostolskich pojawiają się bardzo ważne słowa: „znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu” (2,1). Duch Święty przychodzi do tych, którzy na niego czekają. Ale gdzie jest to szczególne miejsce oczekiwania na zesłanie Ducha Świętego? Jest nim kościół,

który możemy nazwać naszym parafialnym Wieczernikiem. Zauważmy, że to w czasie Eucharystii Duch Święty przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa; przemienia także całe nasze życie i daje nam zadatek życia wiecznego.

Zgromadziliśmy się dzisiaj w kościele na Eucharystii. Jej wartość ma charakter szczególny. Żywego udziału w Eucharystii nie zastąpi żadna modlitwa, żadna transmisja telewizyjna. Tylko żywy udział w Eucharystii sprawia, że zstępuje Duch Święty i przemienia nasze życie i czyni to życie lepszymi. Ostatecznie przemienia także nasze życie doczesne na życie wieczne.

Pomyślmy o tym, jak bardzo trzeba cenić udział w niedzielnej Eucharystii i jak bardzo bliski jest nam Duch Święty, choć nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę.